

# Edmund Mazur

---

## Celnie i szybko

---

Palestra 14/7(151), 5-9

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Celnie i szybko

Ocena każdego działania społecznego zależy między innymi od tego, czy było ono podjęte w odpowiednim czasie, dostatecznie szybko w stosunku do istniejącej czy pożądanej potrzeby oraz czy trafnie i celnie atakuje istniejącą problematykę. Wydaje się, że Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR przy Warszawskiej Radzie Adwokackiej, zwołując w dniu 23.VI.1970 r. otwarte zebranie POP na temat programu działania Rady Adwokackiej w bieżącej kadencji zasłużyła na obydwie te przyimiotniki. Wrażenie takie w pełni jest uzasadnione szybkością działania oraz merytorycznym postawieniem szerokiego wachlarza problemów interesujących wszystkich adwokatów Izby warszawskiej. Nic więc dziwnego, że sala „pękała w szwach”. Dawno już zebranie POP nie było tak żywe i interesujące.

Otworzył je Sekretarz POP adw. J. Boroda podkreślając, że fakt wyboru nowej Rady Adwokackiej oraz program przez nią opracowany budzą nadzieję i zainteresowanie wszystkich kolegów. Program ten zawiera w sobie wszystkie nabrzmiałe problemy, które ostatnimi laty wyłoniły się przed warszawską adwokatyrą, a bez rozwiązania których nie można będzie iść naprzód. Zdaniem Egzekutywy POP, Rada w nowym odmłodzonym składzie daje gwarancje, że podoła temu zadaniu. Ponieważ problemów jest dużo i o wielkiej wadze, skuteczność ich rozwiązania zależy w równej mierze od sprężystego działania Rady Adwokackiej, jak i od aktywnego zaangażowania i pomocy całej adwokatury warszawskiej. To między innymi legło u podstaw decyzji egzekutywy POP, aby przedyskutować tę problematykę na dzisiejszym zebraniu.

Program Rady, jaki zostanie przedstawiony przez dziekana Z. Czeszejkę, jest wynikiem pracy posiedzeń Nowej Rady. Program ten był również przedmiotem zainteresowania Egzekutywy POP PZPR przy Warszawskiej Radzie Adwokackiej i został przez nią pozytywnie oceniony, gdyż — wydaje się — uwzględni on wszystkie zasadnicze problemy warszawskiej adwokatury. Egzekutywa będzie wymagała od wszystkich członków Partii czynnego włączenia się do realizacji tego programu, w szczególności na terenie zespołów adwokackich.

Środowisko warszawskie z zainteresowaniem i sympatią śledzi pierwsze kroki nowej Rady Adwokackiej i oczekuje z nadzieją spełnienia jego słusznych postulatów. Przyjęło ono z zadowoleniem odmłodzenie tego organu adwokackiego przy zachowaniu również reprezentacji średniego i starszego pokolenia.

Dziekan Z. Czeszejko zreferował następnie program nowej Rady Adwokackiej, prosząc o uwagi, uzupełnienia, wnioski czy krytykę.

Na pierwszym miejscu postawił on sprawy kadrowe. Jest rzeczą znaną, że w Warszawie wykonuje praktykę w zespołach adwokackich około 570 adwokatów. Liczba ta utrzymuje się z małymi waha-

mi od lat. Z drugiej strony wiadomo też, że efektywne zapotrzebowanie ludności na usługi adwokackie w stolicy mogłoby być w pełni zaspokojone przez około 400 adwokatów. Wynika z powyższego, że liczba adwokatów czynnych zawodowo przekracza społeczne zapotrzebowanie. Rodzi to wiele zjawisk niepożądanych i obniża poziom świadczonych usług prawnych, godząc tym samym w prestiż adwokata.

Doprowadzenie do zharmonizowania podaży i popytu usług adwokackich jest działaniem trudnym i długotrwałym. Rada starać się będzie osiągnąć tę równowagę przez odpowiednią politykę wpisów na listę adwokacką. Z jednej strony będzie pomagać i umożliwiać kolegom starszym przejście na zasłużony odpoczynek, z drugiej zaś będzie wpisywać na listę młodych kolegów w odpowiedniej proporcji do liczby kolegów odchodzących. W Warszawie stosunek ten powinien się układać jak 1 do 4. Nie jest to przedsięwzięcie łatwe ani przyjemne, ale konieczne; innego rozwiązania tu być nie może. Taka polityka kadrowa jest determinowana kurczeniem się sfery działania adwokata, które to zjawisko jest społecznie pożyteczne i pożądane, zamierzone przez ustawodawcę i konsekwentnie realizowane, między innymi przez ostatnie kodyfikacje karne i akty z dziedziny prawa pracy.

Energiczne działania w tej mierze są konieczne również ze względu na sytuację materialną adwokatury w Warszawie. Nadmiar adwokatów powoduje niezdrową konkurencję, bitwę o klienta. W takiej atmosferze nie zawsze zwycięża rzeczywista wiedza i doświadczenie zawodowe. Często obserwujemy, że powodzeniem cieszą się adwokaci, co do których istnieją wątpliwości w sferze etyki zawodowej czy nawet poziomu zawodowego. Nie możemy biernie obserwować tego niepokojącego zjawiska ani też tolerować podobnych praktyk w przyszłości. Uznajemy konkurencję zawodową, ale niech będzie ona oparta na rzeczywistej wiedzy prawniczej, wysokiej etyce zawodowej, zaangażowaniu społecznym, specjalizacji i przymiotach osobistych adwokata. Takie współzawodnictwo będziemy popierać i stwarzać wszelkie warunki do jego powstawania i rozwoju. Trzeba się będzie zainteresować tą problematyką bliżej, między innymi przez przyzmat zarobków adwokatów w zespołach adwokackich. Obserwuje się, że niektórzy adwokaci osiągają systematycznie niskie obroty w zespole. Trzeba będzie ustalić przyczynę tego: czy jest to wynikiem niewłaściwej organizacji zespołu, złej pracy kierownika zespołu, niewłaściwego składu osobowego zespołu, czy też przyczyna leży po stronie tego adwokata? Nie możemy sobie pozwolić na traktowanie pracy adwokata jako hobby i jeżeli opisane wypadki będą występować z przyczyn wyłącznie subiektywnych, trzeba będzie wyciągać z tego wnioski. Przy ocenach kadrowych miernikiem zasadniczym będzie poziom zawodowy, etyczny i moralno-polityczny. Te wszystkie kryteria, traktowane łącznie i wyłącznie, będą służyły Radzie przy poczynaniach osobowych również w sferze rozmieszczenia adwokatów.

Drugim centralnym problemem warszawskim jest sprawa zespołów adwokackich, ich liczba, rozmieszczenie, wyposażenie i funkcjonowanie. W Izbie warszawskiej mamy zespoły adwokackie o różnej liczbie członków: od paru osób do około 30. Konieczne jest pilne opracowanie najbardziej ekonomicznego i efektywnego wskaźnika liczby osób w zespole

w zależności od pomieszczeń i jego wyposażenia. W szczególności wyposażenie zespołów we wszelki sprzęt ułatwiający pracę adwokata jest wręcz niezbędny. Również organizacja pracy adwokata w zespole powinna być ulepszona. Nie można się zgodzić z tym, żeby praca wysoko kwalifikowanego pracownika, jakim jest adwokat, była społecznie marnotrawiona na czynności techniczne czy pomocnicze. Prace te powinien wykonywać personel pomocniczy opłacany z konta 34-a. W samej pracy biurowo-rachunkowej zespołu adwokackiego też można dokonać niemałych usprawnień. Obserwujemy stałe zwiększanie się tych operacji, co grozi zbiurokratyzowaniem pracy zespołu. Zamierzamy zlecić odpowiedniej komórce naukowej organizacji pracy opracowanie odpowiednich wniosków w tej sprawie. Już dziś jednak można wiele operacji usprawnić czy ulepszyć, jednakże inicjatywa w tym względzie powinna wychodzić bezpośrednio od zespołów adwokackich. Tkwią tam niemałe rezerwy, trzeba je tylko umieć dostrzec przez analizę i systematyczną obserwację. Jest to zadanie kierowników zespołów i zebrań członków.

Trzecim ważnym zagadnieniem jest sprawa radców prawnych. Nadal trzeba utrzymywać formę szkolenia zawodowego (sympozja), z tym jednak zastrzeżeniem, że więcej czasu należy poświęcać zagadnieniom specjalistycznym z prawa gospodarczego. Komisja Radców Prawnych będzie się starać zaktywizować w większym stopniu to grono kolegów oraz nawiąże ściślejszą więź z arbitrażem gospodarczym dla wymiany doświadczeń i uzupełnienia swoich poczynań.

Nie małym wycinkiem pracy Rady Adwokackiej będą sprawy społeczne i kulturalne. W większym stopniu należy umożliwić adwokatom korzystanie z leczenia, godziwego odpoczynku niedzielnego, uczestniczenia w różnych imprezach typu kształcąco-rozrywkowego. Dużo pracy trzeba będzie włożyć w przeorganizowanie pracy Klubu Adwokata.

W dalszej perspektywie istnieje potrzeba stworzenia ośrodka metodycznego, będącego ośrodkiem intelektualnym adwokatury warszawskiej. Dojrzała też sprawa powołania do życia biblioteki adwokackiej i stworzenia właściwej atmosfery szkoleniowej adwokatów i aplikantów adwokackich. Zachowując dotychczasowe formy doskonalenia zawodowego i szkolenia aplikantów adwokackich, należy poszukiwać nowych form i metod sprzyjających specjalizacji zawodowej oraz podnoszeniu wiedzy i zainteresowań ogólnych.

Ostatnim wreszcie zagadnieniem jest sprawa informacji wewnętrznej i zewnętrznej. Przez informację wewnętrzną rozumieć należy kontakt z adwokatami, przenoszenie informacji z zespołów do Rady Adwokackiej i z Rady Adwokackiej do zespołów. Służą temu narady kierowników zespołów, wizytacje, spotkania środowiskowe i organizacyjne, wreszcie nawiązanie ściślejszej współpracy z organizacjami politycznymi i społecznymi działającymi w adwokaturze. Między innymi dzisiejsze otwarte zebranie POP służy właśnie temu celowi. Rozważa się też kwestie pogłębienia i poszerzenia treści Biuletynu Rady Adwokackiej oraz utrzymywania i rozwijania systematycznych spotkań z władzami nadzoru i samorządu adwokackiego, w miarę możliwości z przedstawicielami innych pionów wymiaru sprawiedliwości. Szczególnie dużo uwagi należy poświę-

cić informacji prasowej. Chodzi tu o to, żeby szybka i właściwa informacja dziennikarska docierała do ludzi pióra, którzy przekażą ją swoim czytelnikom. Rolę tę ma spełniać specjalna Komisja Rady Adwokackiej oraz członkowie organów adwokatury. Dostarczenie odpowiedniej ilości źródłowej informacji ludziom pióra spowoduje ukazywanie się w środkach masowego przekazu obiektywnej informacji o pracy adwokata, o pracy samorządu adwokackiego. Pozwoli to popularyzować dobre przykłady pracy oraz szybko reagować na słuszną krytykę bądź też nieobiektywną informację prasową.

Wymienione wyżej zagadnienia nie wyczerpują oczywiście problematyki pracy Rady Adwokackiej, wydają się one jednak najpilniejsze i najważniejsze na najbliższe 3 lata obecnej kadencji. Dotychczasowe działania poprzednich Rad Adwokackich będą nadal kontynuowane i nie zamierzamy rezygnować z ich dorobku i doświadczenia. Przeciwnie, uważamy, że przedstawiony w zarysie program działania jest logicznym dalszym ciągiem dotychczasowej pracy organów adwokatury. Aby te założenia nie pozostały martwe, konieczna jest pomoc ze strony wszystkich kolegów, potrzebne są gorliwość i zaangażowanie nie mniejsze niż obserwowane na salach sądowych. Samo zaufanie okazane przez akt wyborczy — nie wystarczy.

W dyskusji zabierali głos adwokaci: A. Zalewski, A. Kalisz, B. Lipiński, J. Makowski, Z. Roman, R. Siciński, A. Kępiński i E. Świdorski. Z dużym poparciem spotkała się inicjatywa Rady co do szerszej informacji zewnętrznej, z tym jednak zastrzeżeniem, że organy adwokatury powinny dementować informacje nieobiektywne czy krzywdzące adwokatów, a ponadto brać w obronę adwokatów niesłusznie atakowanych (adw. Zalewski).

Wyłonił się też postulat zacieśnienia współpracy z sądami i interwencji w każdym wypadku niewłaściwego ułożenia wokand czy też krzywdzącego potraktowania adwokata na sali sądowej oraz sprawa wpływu na wyznaczanie spraw z urzędu, a przede wszystkim prawidłowego ich wynagradzania przez ewentualne stworzenie centralnego funduszu wynagrodzeń za sprawy z urzędu. Rada mogłaby się zająć centralnie egzekwowaniem należności za sprawy z urzędu, a wypłacać choćby zaliczkowo bezpośrednio po zakończeniu sprawy (adw. Kalisz). Postulowano podjęcie energicznych kroków w celu zniesienia obowiązku przedstawiania zaświadczenia lekarza sądowego w razie choroby adwokata, upatrując w takim potraktowaniu adwokata wyrazu pewnej dyskryminacji i nieufności. W razie dłuższej choroby adwokata znajduje się on w trudnej sytuacji materialnej i w takiej samej sytuacji pozostaje zespół adwokacki — może więc należałoby pomyśleć o środkach pomocy, ewentualnie scentralizowanych w Radzie Adwokackiej. Kwestionowano również podział funduszu urlopowego „na głowę” wskazując, że potrącenia są dokonywane według innych zasad, proporcjonalnie do obrotów (adw. Lipiński). Jeden z dyskutantów postulował równomierne rozmieszczenie zespołów adwokackich w poszczególnych dzielnicach Warszawy, aby przybliżyć przez to usługi adwokackie do miejsca zamieszkania klientów (adw. Makowski). Podnieszono zbyt wielkie obciążenia rzeczowe i osobowe zespołów adwokackich. Zdaniem tego mówcy nie wolno się godzić i uważać za rzecz naturalną

takiego stanu, żeby adwokat otrzymywał do ręki około 50% wypracowanych kwot. Szczególnie w małych zespołach adwokackich ciężar potrąceń jest dotkliwy, staje się zaś on nie do zniesienia w razie dłuższej choroby jednego czy dwóch członków zespołu. Dla złagodzenia takiego stanu rzeczy mówca proponował stworzenie jakiegoś konta „zasobowego”, z którego można by korzystać w wypadkach zdarzeń losowych lub przejściowej ciężkiej sytuacji zespołu. Proponował również rozliczać honorarium w zależności od stadium sprawy, gdyż dotychczas rozlicza się honorarium jednorazowo, z reguły przy powierzaniu sprawy, a później często prowadzi się sprawę kilkanaście miesięcy, nic za to nie uzyskując. Mówca postuluje aby stanowisko kierownika zespołu ulegało ustawowej rotacji (adv. Roman). Wiele się mówi o pracy społecznej adwokatów, ale są i takie objawy iż adwokat chce i zgłasza się do pracy społecznej, ale nie wykorzystuje się jego zapału i chęci. W sprawach zorganizowanego wypoczynku można by zainteresować się wymianą bezdewizową z adwokatami krajów socjalistycznych (adv. Świdorski).

Na zakończenie dziekan Rady adv. Z. Czeszejko udzielił wyjaśnień i zapewnił, że wszystkie głosy zostaną skrupulatnie rozważone i w miarę możliwości uwzględnione.

STANISŁAW KOŁODZIEJSKI

---

## Rola adwokata w postępowaniu scaleniowym i wymiennym

### I

Ogół adwokatów nie wykazuje zainteresowania dla bogatego w problematykę prawną forum postępowania administracyjnego. Uwaga większości sprowadza się niemal wyłącznie do spraw forum sądowego. Jak każda zasada, również i ta zna szereg wyjątków. Przyznać jednak trzeba, że są one nieliczne. Stwierdzenia, o którym mowa, nie można jednak odnieść do radców prawnych, którzy z racji swych obowiązków znacznie częściej mają do czynienia z forum administracyjnym i stąd jego problematyką prawną są bardziej zainteresowani.

Na powyższy stan rzeczy złożyło się niewątpliwie wiele przyczyn. Nie sposób jednak analizować je w tym miejscu szczegółowo zarówno ze względu na złożoność problemu, jak i ze względu na ramy, jakie temu artykułowi zostały zakreślone.

Istniejący stan braku zainteresowania problematyką administracyjno-prawną ze strony ogółu adwokatów ulec musi radykalnej zmianie, a to z dwu głównie powodów: